

Ks. Mikołaj WĘGRZYN,
Częstochowa, WIT,
Anna GŁADKOWSKA
Kraków, UPPJ II

VERITATI ET CARITATI 3 (2014), 107-128

Refleksja nad zagadnieniem ekumenizmu w świetle nauczania II Soboru Watykańskiego

„Wierzyć w Chrystusa znaczy pragnąć jedności;
pragnąć jedności znaczy pragnąć Kościoła;
pragnąć Kościoła znaczy pragnąć komunii łaski,
która odpowiada zamysłowi Ojca”¹.

Jan Paweł II, *Ut unum sint*

W centrum arcykapłańskiej modlitwy Chrystusa² znajduje się troska o jedność Kościoła, który ma być znakiem i narzędziem zjednoczenia ludzi z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego. Konse-

Ks. MIKOŁAJ WĘGRZYN – prezbiter archidiecezji częstochowskiej, dr teologii; studia doktoranckie z teologii fundamentalnej odbył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Wicedyrektor i wykładowca Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie.

ANNA GŁADKOWSKA - magister teologii, absolwentka Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie; doktorantka w Instytucie Teologii Duchowości Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, słuchaczka zwyczajna w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie, e – mail: galuszkiewicz@vp.pl.

¹ IOANNES PAULUS II, *Litterae encyclicae „Ut unum sint”* (UUS) 9, AAS 87 (1995), 926: „Credere in Christum idem valet ac unitatem velle; unitatem velle idem valet ac Ecclesiam velle; Ecclesiam velle idem valet ac communionem gratiae velle, quae ex omni aeternitate Patris consilio respondet. Ecce deprecationis Christi significatio: «Ut unum sint»”, JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ut unum sint”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, 999. Papież pokazuje, że duch ekumeniczny wypełnia i powinien poruszać cały Kościół. Autor encykliki w ekumenizmie duchowym widzi skuteczny środek służący wyprasaniu łaski jedności;

² *Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno*, (J 17, 21). Pluralizm życia Kościoła nie stanowi zaprzeczenia prawdziwej i głębokiej jedności, której prawzorem jest Trójjedyny Bóg.

kwencje tego faktu dotyczą każdego i każdą z nas. Jak to możliwe? Po odpowiedź należy sięgnąć do dokumentów II Soboru Watykańskiego, który reformę Kościoła powiązał ze sprawą przywrócenia chrześcijanom utraconej jedności. Według nauczania Ojców Soboru, każdy bez wyjątku członek Kościoła powinien troszczyć się nie tylko o jedność, ale – przede wszystkim – dążyć do jej przywrócenia na miarę własnych sił i możliwości³. Czy należy dążyć nieustannie? Tak, ponieważ „ekumenizmu nie można uważać za sprawę przejściową i nadobowiązkową w Kościele, ale za stałą; w nią powinien włączyć się cały Kościół ze wszystkimi wiernymi”⁴. W ten oto sposób arcykapłańska modlitwa Chrystusa o jedność jawi się jako zadanie skierowane do każdego ucznia Pańskiego; wszyscy jesteśmy zobowiązani do przywrócenia chrześcijaństwu – dotkniętego podziałem – jedności. O. Andrzej Napiórkowski stwierdza: „Brak jedności Chrystusowego Kościoła jest raną zadaną całemu chrześcijaństwu. Dlatego wszyscy ochrzczeni są zobowiązani do angażowania się z całych sił w odbudowywanie utraconej jedności widzialnej (zewnątrznej) Kościoła. Jedności wewnętrznej, tej najgłębszej, ontycznej, Kościół, będący odbiciem Trójjedynego Boga, nie może być nigdy pozbawiony”⁵.

Niniejszy artykuł został podzielony na pięć części. W pierwszej, zatytułowanej *Formy ekumenicznej działalności*, zaprezentowaliśmy wskazane przez II Sobór Watykański trzy formy działalności ekumenicznej Kościoła: ekumenizm naukowy, ekumenizm praktyczny i ekumenizm duchowy.

W części drugiej: *Droga do otwarcia się Kościoła katolickiego na kwestię ekumenizmu* przedstawiliśmy katolickie spojrzenie na chrześcijańskie dążenie do jedności, które aż do czasu II Soboru Watykańskiego było oparte na myśli, że jedność oznacza powrót wspólnot chrześcijańskich na łono Kościoła katolickiego, w którym nastąpi ich całkowite zjednoczenie. Po-

³ CONCILIIUM VATICANUM II, *Decretum de oecumenismo „Unitatis redintegratio”* (DE) 5, AAS 57 (1965), 96: „Ad totam Ecclesiam sollicitudo unionis instaurandae spectat, tam ad fideles quam ad pastores, et unumquemque secundum propriam virtutem afficit, sive in vita christiana quotidiana sive in theologicis et historicis investigationibus. Haec cura fraternam coniunctionem inter omnes Christianos existentem iam quodammodo manifestat, atque ad plenam perfectamque unitatem secundum Dei benevolentiam conducit”, *Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 199.

⁴ W. DUDEK, *Założenia ekumenizmu katolickiego*, AK 66 (1963) z. 6, 354.

⁵ A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Jedność konsekrowana*, Kraków 2002, 20.

szukiwaliśmy tu także odpowiedzi na pytanie: Jakie było znaczenie ostatniego soboru powszechnego dla kwestii jedności wśród chrześcijan?

W części trzeciej: *Nauczanie II Soboru Watykańskiego dotyczące ekumenizmu* zaprezentowaliśmy odpowiedź na pytania: Co w świetle soborowej nauki przyczynia się do jedności Kościoła? Co lub kto konstytuuje ową jedność?

Część czwartą, noszącą tytuł *Ekumenizm duchowy*, przeznaczylimy do ukazania jednej z form ekumenicznej działalności, jaką jest ekumenizm duchowy, w oparciu o analizę dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła dotyczących tematyki ekumenizmu.

W ostatniej części: *Modlitwa o jedność chrześcijan* zwróciliśmy uwagę na fakt, że praca na rzecz jedności chrześcijan winna się opierać na modlitwie zarówno prywatnej, jak i publicznej. Opracowanie nie jest definitywnym wyjaśnieniem podjętego tematu, a jedynie głosem wskazującym na ważny poznawczo i metodologicznie problem badawczy.

1. Formy ekumenicznej działalności

Działania ekumeniczne w Kościele były realizowane właściwe od samego początku, przez kolejne wieki chrześcijaństwa⁶. Koncepcje zjednoczenia wyrastały z różnych uwarunkowań historycznych i geopolitycznych, jakie można było zaobserwować w Europie i na świecie. Po II Soborze Watykańskim Kościół wszedł w kolejną fazę rozwoju ruchu ekumenicznego⁷, a wspólnoty zaczęły poszukiwać nowych spo-

⁶ Władysław Miziołek (*Wprowadzenie do zagadnień ekumenicznych. Soborowy dekret o ekumenizmie*, Warszawa 1986, 1) zauważa, że „[...] ruch ekumeniczny jest tak dawny, jak dawne są podziały w łonie Kościoła Chrystusowego. Zawsze bowiem obok tendencji odśrodkowych istniały wysiłki, zdążające do zjednoczenia”. Należy jednak dodać, że początek ruchu ekumenicznego to rok 1910, wszelkie wcześniejsze działania, których celem było zjednoczenie podzielonego chrześcijaństwa, badacze ekumenizmu określają mianem preekumenii.

⁷ Dążenie do przewyciężenia podziałów wobec braku jedności w gronie wyznawców Chrystusa jest przez teologów określone jako ruch ekumeniczny, a wszelkie inicjatywy i przedsięwzięcia w tym zakresie noszą miano działalności ekumenicznej. Najpełniejszą definicję ruchu ekumenicznego można odnaleźć w DE 4 (AAS 67 (1965), 94, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 197): „Przez «ruch ekumeniczny» rozumie się działania i przedsięwzięcia podejmowane i stosowane do różnych potrzeb Kościoła i warunków chwili, ustanowione w celu wspierania jedności chrześcijan”. Samo określenie ekumenia wywodzi się z języka greckiego, gdzie pierwotnie miało geograficzny zakres pojęciowy. W czasie krzewienia hellenizmu termin ten oznaczał określone terytorium zamieszkiwane przez cywilizowane ludy (Greków

sobów i form współpracy w tym zakresie. Głównymi formami dążenia do jedności są: ekumenizm naukowy, ekumenizm praktyczny i ekumenizm duchowy.

Ekumenizm naukowy, zwany również doktrynalnym lub teologicznym, znajduje wyraz w wysiłkach intelektualnych, których celem jest wzajemne poznanie i zrozumienie między poszczególnymi Kościołami i wspólnotami. Jego realizacja dokonuje się przede wszystkim przez dialog zakładający wsłuchiwanie się w głos drugiej strony, studiowanie jej historii, doktryny i liturgii⁸.

Ekumenizm praktyczny jest realizowany przez konkretne działania przede wszystkim o charakterze humanitarnym, do których można zaliczyć: działalność charytatywną, obronę wolności i pokoju, działania na rzecz ratowania godności człowieka, a także wprowadzanie zasad Ewangelii w życie społeczne. Istotą tej formy ekumenizmu jest wspólne działanie Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, co pokazuje światu jeszcze nie zrealizowaną w pełni, ale zapoczątkowaną jedność chrześcijan.

Ekumenizm duchowy, aby mógł być realizowany, potrzebuje wewnętrznej *metanoi* każdego, pojedynczego człowieka i całych wspólnot. Nawrócenie jako owoc działania Ducha Świętego implikuje rachunek sumienia, a także wyznanie win związanych z podziałem, jaki dokonał się w Kościele. Wewnętrzna przemiana skłania do modlitwy na rzecz działania zmierzającego do osiągnięcia jedności wśród chrześcijan, będącej owocem łaski, dlatego też skutecznym środkiem do jej

lub Rzymian); w Cesarstwie Rzymskim – ekumenia – oznaczała całość imperium, zarówno pod względem politycznym, jak i prawnym; Stary i Nowy Testament posługują się tym terminem w znaczeniu świeckim i religijnym. Nieustanna ewolucja tego określenia została zatrzymana przez luterańskiego abp. Uppsali Natana Soderbloma, który określił nim aktywność podejmowaną w celu zjednoczenia chrześcijan dotkniętych dramatem podziału i w pierwszej kolejności odniósł je do Kościołów protestanckich. Otwarcie się Kościoła katolickiego na ekumenizm zaowocowało adopcją tego terminu przez Ojców II Soboru Watykańskiego. Ekumenizm dotyczy chrześcijan, natomiast samego dialogu międzyreligijnego nie można nazwać ekumenizmem, podobnie jak wszelkie wysiłki makroekumeniczne związane z dialogiem międzyreligijnym lub dialogiem ze światem wykraczają poza ramy tego pojęcia. Por. A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Zagadnienia ekumeniczne. Podręcznik dla studentów teologii*, Kraków 2001, 9-11; A. SKOWRONEK, *Próba określenia ekumenizmu*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz – J.S. Gajka – S.J. Koza, Lublin 1996, 28-29; K. KARSKI, *Ekumeniczny ruch*, w: *Religie. Encyklopedia*, red. T. Gadacz – B. Milerski, t. 3, Warszawa 2001, 388-389.

⁸ A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Zagadnienia ekumeniczne*, 15-16; Zob. A. SKOWRONEK, *Próba określenia ekumenizmu*, 35.

uzyskania jest modlitwa ekumeniczna⁹. Ekumenizm duchowy rodzący się i realizowany pod wpływem Ducha Świętego jest wezwaniem do otwarcia się na drugiego chrześcijanina. Promotorem ekumenizmu duchowego był o. Paul-Irenee Couturier (1881–1953), który zaproponował ideę modlitw w intencji zjednoczenia chrześcijaństwa, a także zreformowanie tygodnia modlitw o jedność tak, aby był on możliwy do zaakceptowania również przez niekatolików¹⁰.

Powyżej zaprezentowaliśmy wskazane przez II Sobór Watykański trzy formy działalności ekumenicznej Kościoła. Form tych nie powinno się utożsamiać z rodzajami ekumenizmu, ponieważ ruch ekumeniczny – sam w sobie – jest niepodzielny, jednak w zależności od tego, które z elementów zostaną zaakcentowane, można mówić o formach ekumenicznej działalności, mających jeden cel, jedność Kościoła.

2. Droga otwarcia się Kościoła katolickiego na kwestię ekumenizmu

Rozłam w chrześcijaństwie jest wydarzeniem dramatycznym w aspekcie historyczno-organizacyjnym i nie powinno się go redukcja jedynie do rozłączenia się jakiejś wspólnoty i powstania innych form socjologicznych. Takie spojrzenie na podział chrześcijaństwa zaciemnia bowiem zaistniałą rzeczywistość. Według Jose E. Vercruysse, podział „zmienia wiarygodność świadectwa ewangelicznego i stoi na przeszkodzie jego rozpowszechnienia, sprzeciwiając się modlitwie Jezusa, «aby wszyscy stanowili jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał» (J 17, 21)”¹¹, co jednoznacznie dowodzi, że podział Kościoła sprzeciwia się woli Boga i stanowi wypaczenie Ewangelii.

Jakie wydarzenia w historii znacząco wpłynęły na zatimizowanie się chrześcijaństwa? Pierwszym z nich jest Schizma Wschodnia

⁹ Modlitwa ekumeniczna stanowi podstawę w dialogu ekumenicznym. Włączając się w dialog, jego uczestnicy podejmują za soborowym Dekretem o ekumenizmie wysiłek usunięcia wszelkich słów, opinii i czynów, które by utrudniały wzajemne stosunki z braćmi odłączonymi. Por. UUS 29, AAS 87 (1995), 939: „Qua de re etiam Decretum conciliare de Oecumenismo ut primum ponit “omnes conatus ad eliminanda verba, iudicia et opera, quae fratrum seiunctorum condicioni secundum aequitatem et veritatem non respondeant, ideoque mutuas cum ipsis rationes difficiliore reddant”, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, 1016.

¹⁰ J.E. VERCRUYSSSE, *Wprowadzenie do teologii ekumenicznej*, Kraków 2001, 58.

¹¹ Tamże, 12.

w 1054 r., czyli rozdział Kościoła Wschodniego od Zachodniego. Na ten rozłam wpłynęło kilka czynników: 1) odrębność duchowa – życie duchowe na zachodzie koncentruje się wokół rozumu, z kolei na wschodzie wokół uczuć; 2) środowisko filozoficzno-kulturowe; 3) wpływ obcych religii, filozofii i kultur – w szczególności na wschodzie; 4) problem *Filioque* – czyli pochodzenia Ducha Świętego; 5) obrazoburstwo. Na Schizmę Wschodnią złożyło się wiele elementów, które ostatecznie doprowadziły do powolnego rozbitcia Kościoła i zaowocowały ostatecznym podziałem w XI wieku.

Kolejnym wydarzeniem jest reformacja w XVI wieku. Reformacja jest terminem umownym używanym na określenie ogółu ruchów religijnych chcących zreformować Kościół w I połowie XVI wieku. Wśród przyczyn reformacji można wymienić: 1) wyprawy krzyżowe; 2) niezdrowy ascetyzm i mistycyzm; 3) nieustanne konflikty między cesarstwem a papieżem o inwestyturę; 4) niski poziom moralności wśród duchowieństwa; 5) symonia zataczająca coraz szersze kręgi. Wymienione uwarunkowania stały się podstawą dla reformatorskich działań podjętych przez Marcina Lutra, których skutkiem było odłączenie części wiernych od Kościoła i powstanie protestantyzmu. Było to wydarzenie szczególnie brzemiennie w skutkach z uwagi na fakt, że większość powstałych lub powstających wspólnot chrześcijańskich wyłania się z protestantyzmu¹².

Wskazane rozłamy – Schizma Wschodnia i Reformacja – doprowadziły do skutecznego skłócenia i podziału w Kościele. Joseph Ratzinger zauważa, że podział jest wynikiem powstania błędu w wyznawaniu wiary i w sprawowaniu sakramentów. Według byłego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, wszystkie pozostałe przyczyny podziału są nieistotne i nie mają wpływu na różnice dzielące Kościół¹³.

W niniejszej pracy nie będziemy się zagłębiali w szczegóły historyczne, które dowodzą udziału Kościoła katolickiego w podziałach. Koniecznym jednak wydaje się zwrócenie uwagi, że to właśnie w łonie protestantyzmu narodziła się idea zjednoczenia, której owocem jest współczesny ruch ekumeniczny, zainicjowany konferencją Misyjnych Towarzystw Protestanckich, która miała miejsce w Edynburgu

¹² B. FERDEK, *Sekty i nowe ruchy religijne*, Wrocław 1998, 39.

¹³ J. RATZINGER, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, tłum. W. SZYMONA, Kraków 2003, 232-233.

w 1910 r.¹⁴. Tymczasem Kościół katolicki przez długi czas pozostawał obojętny na działania ekumeniczne, które były podejmowane przez protestantów¹⁵. Jednak już pod koniec XIX wieku w katolicyzmie można dostrzec wysiłki zmierzające do zjednoczenia, dlatego też papież Leon XIII w swoich dokumentach zawarł prośbę, skierowaną do braci odłączonych, która dotyczyła pojednania i zjednoczenia z Kościołem katolickim¹⁶. Proekumeniczna postawa Leona XIII nie znalazła kontynuatorów w osobach następnych papieży. Dopiero w czasie pontyfikatu Piusa XII (1939 – 1958) Kongregacja Świętego Oficjum wydała Instrukcję *De motione oecumenica*, z 20 grudnia 1949 r., która okazała się punktem zwrotnym w spojrzeniu na ekumenizm przez Kościół katolicki. W dokumencie uznano działalność Ducha Świętego w zainicjowanym przez protestantów ruchu ekumenicznym, akcentując jedność Kościoła, za którą odpowiedzialność ponoszą biskupi diecezjalni. Jednocześnie dostrzeżono konieczność współpracy międzywyznaniowej w dziedzinie etyki, dogmatyki i zagadnień społecznych¹⁷. Katolickie spojrzenie na chrześcijańskie dążenie do jedności opierało się na myśli, że jedność będzie oznaczała powrót wspólnot chrześcijańskich na łono Kościoła katolickiego, w którym nastąpi ich całkowite zjednoczenie, wykluczając jakikolwiek pluralizm w Kościele. Wizja ta zdominowała katolickie myślenie aż do czasu II Soboru Watykańskiego.

Przełomową rolę w dążeniu do jedności odegrał św. Jan XXIII (1958 – 1963), który u początku swego pontyfikatu powołał do życia

¹⁴ H. RINGGREN – A.V. STROM, *Religie w przeszłości i w dobie współczesnej*, tłum. B. Kupis, Warszawa 1975, 177. Ekumenizm w protestantyzmie miał swoje źródło w eklezjologii podkreślającej niewidzialność Kościoła, który jest pojmowany jako wspólnota świętych lub osób przeznaczonych do zbawienia. Jednakże podkreślenie niewidzialnej jedności Kościoła zakładało widzialne formy historyczno-kościelne, które stały się przyczyną podziałów. Por. W. TYLACH, *Ekumenizm*, „Euhemer – Przegląd Religioznawczy” 141-142 (1986) 3-4, 257.

¹⁵ Jedną z przyczyn negatywnego nastawienia Kościoła katolickiego do ekumenizmu w wydaniu protestanckim było rozumienie zagadnienia jedności. Kościół katolicki odrzucał jedność rozumianą jako ogólnokultyczną, która ogranicza się jedynie do ogólnikowych i niejasnych stwierdzeń dogmatycznych. Tak pojmowany cel ekumenizmu był dla Kościoła katolickiego nie do przyjęcia. Zob. S. NAGY, *Katolickie zasady ekumenizmu*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 448.

¹⁶ L. GÓRKA, *Ekumenizm w Kościele rzymskokatolickim*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 325.

¹⁷ Tamże, 330-331. W Instrukcji Kongregacji Świętego Oficjum z 20 grudnia 1949 r. *De motione oecumenica* (AAS 42 (1950), 142-147), Kościół katolicki po raz pierwszy używa terminu „ekumenizm katolicki”.

Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan¹⁸ i zapowiedział zwołanie II Soboru Watykańskiego¹⁹. Sobór – według koncepcji św. Jana XXIII – miał być zaproszeniem dla chrześcijan odłączonych od Kościoła katolickiego do wspólnego poszukiwania utraconej jedności. Podczas przygotowań koncepcja ta uległa zmianie i na pierwszym planie znalazło się spostrzeżenie o współdzielonej przez chrześcijan odpowiedzialności za rozłam w Kościele²⁰. Mimo to papieżowi zwołującemu sobór powszechny udało się połączyć dwie naglące kwestie: odnowę (*aggiornamento*) i ekumenizm, czyli dążenie do przywrócenia chrześcijaństwu jedności, który może zostać zrealizowany jedynie poprzez odnowę życia wewnętrznego Kościoła. W ten sposób zagadnienie jedności chrześcijaństwa, które do tej pory nie znajdowało się w centrum wysiłków Kościoła katolickiego, stało się nerwem zwołanego soboru, czego świadectwem są zagadnienia ekumeniczne, będące przedmiotem refleksji całego II Soboru Watykańskiego²¹.

Jakie było znaczenie ostatniego soboru powszechnego dla kwestii jedności wśród chrześcijan? Michał Puchała, analizując dokonania tego soboru z blisko czterdziestoletniej perspektywy, zauważa: „Drugi Sobór Watykański nadał [...] Kościołowi orientację ekumeniczną poprzez wezwanie go do dialogu z wielkimi religiami świata i współpracy ekumenicznej na rzecz jedności chrześcijaństwa. Podczas żadnego innego soboru nie mówiło się tak wyraźnie o jedności chrześcijan, dialogu z religiami niechrześcijańskimi, o szczególnym znaczeniu Słowa Boże-

¹⁸ Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan jest instytucją założoną 17 stycznia 1960 r. przez Jana XXIII, która zajmowała się działalnością ekumeniczną. Sekretariat opracował schemat soborowego Dekretu o ekumenizmie; jego zadaniem było również nawiązanie kontaktu z braćmi odłączonymi i informowanie ich o krokach Kościoła katolickiego na drodze ku jedności, a także utrzymywanie łączności z innymi komisjami soborowymi w celu zapewnienia ekumenicznej orientacji soboru. Por. D. OLSZEWSKI, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1983, 233; L. GÓRKA, *Ekumenizm w Kościele rzymskokatolickim*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 336-337.

¹⁹ W rozwoju ruchu ekumenicznego można wyróżnić cztery etapy: pierwszy z nich trwał od połowy XIX wieku do czasu I wojny światowej; drugi – od Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 1910 r.; trzeci został zainicjowany powołaniem Światowej Rady Kościołów w 1948 r., a czwartym etapem jest II Sobór Watykański (1962 - 1965), który dał początek ekumenicznej odnowie w całym Kościele. Zob. K. KARSKI, *Ekumeniczny ruch*, 390.

²⁰ S. MOYSA, *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, 376-385.

²¹ W. HANC, *Pojęcie ekumenizmu w świetle dekretu „Unitatis redintegratio” II Soboru Watykańskiego*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwania*, red. K. Gózdź – K. Klauza, t. II, Lublin 2004, 409.

go dla sprawy zjednoczenia chrześcijan²². Nowe elementy do działalności ekumenicznej św. Jana XXIII wprowadził jego następca na stolicy św. Piotra, bł. Paweł VI. Kontynuując dzieło swego poprzednika, sformułował jeszcze śmielsze poglądy w kwestii ekumenizmu.

Wydarzenie II Soboru Watykańskiego zaowocowało przełamaniem izolacji katolików w kwestii ekumenicznej, wytyczeniem nowej drogi dialogu i wzajemnego zrozumienia, którą powinien kroczyć Kościół (nie chodzi tutaj o dialog, w którym jedynie się mówi i słucha, ale o dialog praktyczny, czyli taki, który pozwoli jednostkom i wspólnotom chrześcijańskim zająć wobec siebie postawę nacechowaną miłością), skoncentrowaniem uwagi na tym, co nas łączy, przy jednoczesnym dostrzeżeniu punktów dzielących i ich przedstawieniu w prawdzie. Rewolucja ekumeniczna II Soboru Watykańskiego przyniosła ze sobą przemianę, jaka dokonała się w świadomości katolików (nie używa się już określenia „heretyk” lub „sekcjarz”, ale posługuje się ekumenicznym terminem „bracia odłączeni” – *fratres seiuncti*), a która zainicjowała dwustronne dialogi²³.

3. Nauczanie Soboru Watykańskiego II dotyczące ekumenizmu

Rozumienie Kościoła jako Ludu Bożego, co podkreśla jego wspólnotowy charakter, jest punktem wyjścia do podjęcia dalszych działań, których celem jest zjednoczenie chrześcijan²⁴. II Sobór Watykański odszedł od postawy triumfalizmu, odrzucając przesadne zaufanie we własne możliwości na rzecz współlistnienia – w duchu braterskiej miłości – różnych wspólnot chrześcijańskich. Niekatolicy chrześcijanie zaczęli być postrzegani jako autentyczni wyznawcy Chrystusa, którym sprawa zachowywania i głoszenia Ewangelii jest tak samo bliska jak katolikom²⁵.

II Sobór Watykański pracując nad dokumentem o jedności, pominął milczeniem okoliczności, w jakich doszło do podziału, a także oce-

²² M. PUCHAŁA, „*Unitatis Redintegratio*” po czterdziestu latach, w: *Razem przy stole Słowa. W 40-lecie dekretu II Soboru Watykańskiego o ekumenizmie „Unitatis Redintegratio”*, red. W. Popielewski, Poznań 2004, 7.

²³ Tamże. Por. DE 4; AAS 57 (1995), 94-95, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 197.

²⁴ A. NOSSOL, *Wprowadzenie do Dekretu o ekumenizmie*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje dekrety deklaracje*, Poznań 2002, 191.

²⁵ A. ZUBERBIER, *Wierzę. Podstawowe Prawdy wiary*, Katowice 1979, 208-209.

nę zarzutów, jakie pod swoim adresem formułowały Kościoły. Wspominanie bolesnej przeszłości nie powinno być przyczyną oskarżeń i polemik, ale pobudzać do wzajemnego zrozumienia. Nie można obwiniać tych, którzy obecnie rodzą się w tych społecznościach i karmią się wiarą w Chrystusa. Nie mogą oni być obwiniani o grzech odłączenia, przeciwnie: „Kościół katolicki otacza ich braterskim szacunkiem i miłością”²⁶. Ojcowie Soboru w Dekrecie o ekumenizmie zauważają, że w innych wspólnotach chrześcijańskich także istnieją środki zbawcze i nie brakuje w nich wartości i prawdy, dzięki czemu wspólnoty te wprowadzają swoich wiernych w misterium zbawcze²⁷. Na przykład protestancka wieczerza według niektórych teologów katolickich pełni rolę „pragnienia Eucharystii”, stanowiąc komunie duchową, która jest dla przyjmującego źródłem łaski, gdy celebruje ten obrzęd z wielką miłością²⁸. W Ewangelii wierni dostępują zjednoczenia z Trójcą Świętą, przez co stają się uczestnikami Bożej natury²⁹. Dlatego też przez sprawowanie Eucharystii Pańskiej w poszczególnych Kościołach jest budowany i rozrasta się Kościół Boży³⁰. Dekret o ekumenizmie przypomina także o nabożeństwie chrześcijan wschodnich do Dziewicy Maryi, wysławianej w hymnach. Kult ten podkreśla rolę, jaką Maryja odegrała w dziele odkupienia, ukazując w ten sposób wartość czci oddawanej świętym³¹.

²⁶ DE 3; AAS 57 (1965), 93: „[...] *eosque fraterna reverentia et dilectione amplectitur Ecclesia catholica*”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 195.

²⁷ DE 3; AAS 57 (1965), 92-94. Wielkim krokiem ku jedności chrześcijan było dostrzeżenie i wyrażenie także w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* obecności elementów uświęcenia i prawdy w innych Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich. Poza Kościołem katolickim, jak przypomina Sobór Watykański II (*Constitutio dogmatica de Ecclesia „Lumen gentium”* (KK) 8, AAS 57 (1965), 12, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 110): „[...] znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy, które jako właściwe dary Kościoła Chrystusa nakładają do katolickiej jedności”. W ten sposób poprzez zwrócenie się w kierunku Jezusa, będącego gwarantem jedności, II Sobór Watykański wyraził ekumeniczną otwartość i gotowość do dialogu. Pomimo podziałów, wszyscy wierzący w Chrystusa tworzą jeden Kościół.

²⁸ E. SCHILLEBEECKX, *Chrystus. Sakrament spotkania z Bogiem*, tłum. A. Zuberbier, Kraków 1966, 224-237.

²⁹ *Katechez Ojca Świętego Jana Pawła II – Kościół*, Kraków 1989, 514-517.

³⁰ DE 15, AAS 57 (1965), 103: „Proinde per celebrationem Eucharistiae Domini in his singulis Ecclesiis, Ecclesia Dei aedificatur et crescit”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 203-204.

³¹ Podkreślając rolę i godność Maryi, Kościół prawosławny naucza, że święci nie są

Jednak nie ulega wątpliwości, że szczególne miejsce zajmuje w tym kontekście Kościół katolicki: „[...] całą pełnię zbawczych środków można bowiem osiągnąć jedynie za pośrednictwem katolickiego Kościoła Chrystusowego, który stanowi powszechną pomoc do zbawienia. Wierzymy [...], że jednemu Kolegium apostołskiemu, któremu przewodzi Piotr, Pan powierzył wszystkie dobra Nowego Przymierza w celu utworzenia na ziemi jednego Ciała Chrystusowego, do którego powinni się włączyć wszyscy należący już w jakikolwiek sposób do Ludu Bożego”³². Zarówno w *Unitatis redintegratio*, jak i w *Lumen gentium* we fragmentach poświęconych uczestnictwu poszczególnych wspólnot w Kościele można zauważyć stopniowanie owego uczestnictwa: „Ci bowiem – stwierdza Dekret o ekumenizmie – którzy wierzą w Chrystusa i w sposób właściwy przyjęli chrzest, trwają w jakiejś, choć niedoskonałej, wspólnotie z Kościołem katolickim”³³. Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza, że „do społeczności

pośrednikami, lecz jedynie nauczycielami i przyjaciółmi w naszej drodze do Boga, bowiem jedynym pośrednikiem jest Jezus Chrystus.

³² DE 3, AAS 57 (1965), 94: „Per solam enim catholicam Christi Ecclesiam, quae generale auxilium salutis est, omnis salutarium mediorum plenitudo attingi potest. Uni nempe Collegio apostolico cui Petrus praeest credimus Dominum commississe omnia bona Foederis Novi, ad constituendum unum Christi corpus in terris, cui plene incorporarentur oportet omnes, qui ad populum Dei iam aliquo modo pertinent”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 196. Takie spojrzenie Ojców Soboru na Kościół katolicki w kontekście innych wspólnot chrześcijańskich może stać na przeszkodzie wzajemnego dialogu, jednak Wacław Hryniewicz analizując zacytowany fragment Dekretu o ekumenizmie i skonfrontowaniu go z pozostałymi dokumentami soboru, zauważa cel wypowiedzi soboru w tej kwestii. Mianowicie chodzi o niemożność wszechstronnego urzeczywistnienia pełni katolicyzacji także przez Kościół katolicki, co jest skutkiem podziałów, które doprowadziły do tego, iż żaden z Kościołów nie jest w stanie osiągnąć pełni, a jednocześnie odznacza się jednostronnością, która jest wypadkową uwarunkowań historycznych i teologicznych. Zatem również Kościół katolicki obarczony ową jednostronnością winien dążyć do pełni wraz z innymi kościołami. Jednak to właśnie w Kościele katolickim – według W. Hryniewicza, który buduje swą wypowiedź w oparciu o numery 3. i 4. Dekretu o ekumenizmie – jest zawarta pełnia prawd objawionych i środków zbawczych, czyli Pismo Święte, wiara, nadzieja, miłość oraz inne dary Ducha Świętego. Pozostałym Kościołom dokument soborowy przyznaje jedynie elementy, jakkolwiek liczne i ważne. Zob. W. HRYNIEWICZ, *Recepcja jako problem ekumeniczny*, w: *Recepcja – a zadanie ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz i inni, Lublin 1985, 24-27.

³³ DE 3, AAS 57 (1965), 93: „Hi enim qui in Christum credunt et baptismum rite receperunt, in quadam cum Ecclesia catholica communione, etsi non perfecta, constituuntur”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 195.

Kościół wcielił się w pełni ci, którzy mają Ducha Chrystusa, przyjmują całą jego strukturę i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia oraz w jego widzialnym organizmie pozostają z Chrystusem, który rządzi nimi przez papieża i biskupów³⁴. Wynika stąd, że inne wspólnoty w mniejszym stopniu niż Kościół katolicki uczestniczą w pełnej jedności.

Co zatem w świetle soborowej nauki przyczynia się do jedności Kościoła? Co lub kto konstytuuje ową jedność? Tak jak Jezus Chrystus jest fundamentem Kościoła, tak również On stanowi podstawę jedności wszystkich chrześcijan; Jemu podlega Kościół rozumiany jako całość, czyli Kościoły i wspólnoty kościelne, bowiem to właśnie „Chrystus Pan [...] założył jeden Kościół”. Przywołać należy w tym miejscu słowa Josepha Ratzingera, który mówi, że „Tylko w świetle Chrystusa możemy poznać siebie samych i poznać się wzajemnie. Ruch ekumeniczny to nic innego, jak życie teraz w świetle eschatologii, w światłach powracającego Chrystusa³⁵. Powyższa wypowiedź wyraża oparcie wszelkich dążeń ekumenicznych i pełnej jedności całego Kościoła na Osobie Chrystusa.

Jednak ze strony innych wyznań można usłyszeć głosy krytyki, a nawet sprzeciwu wobec podejmowanych działań ekumenicznych.

³⁴ KK 14, AAS 57 (1965), 18-19: „Illi plene Ecclesiae societati incorporantur, qui Spiritum Christi habentes, integram eius ordinationem omniaque media salutis in ea instituta accipiunt, et in eiusdem compage visibili cum Christo, eam per Summum Pontificem atque Episcopos regente, iunguntur, vinculis nempe professionis fidei, sacramentorum et ecclesiastici regiminis ac communionis”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 117. Przynależność do Kościoła układa się w kształcie kręgów. Najpełniejszą przynależnością do społeczności Ludu Bożego cieszą się członkowie Kościoła katolickiego; w dalszej kolejności są usytuowani katechumeni; w niepełnej więzi z Kościołem pozostają niekatolicy chrześcijanie, którzy są włączeni w rzeczywistość Ludu Bożego dzięki sakramentowi chrztu świętego. Numer 16. Konstytucji dogmatycznej znacznie poszerza ową wspólnotę, zaliczając do niej osoby, które nie przyjęły Ewangelii: Żydów, muzułmanów, wierzących innych wyznań, jak również ateistów. Por. KK 16, AAS 57 (1965), 20: „Ii tandem qui Evangelium nondum acceperunt, ad Populum Dei diversis rationibus ordinantur. In primis quidem populus ille cui data fuerunt testamenta et promissa et ex quo Christus ortus est secundum carnem (cf. Rom 9,4-5), populus secundum electionem carissimus propter patres: sine poenitentia enim sunt dona et vocatio Dei (cf. Rom 11,28-29). Sed propositum salutis et eos amplectitur, qui Creatorem agnoscunt, inter quos imprimis Musulmanos, qui fidem Abrahae se tenere profitentes, nobiscum Deum adorant unicum, misericordem, homines die novissimo iudicaturum. Neque ab aliis, qui in umbris et imaginibus Deum ignotum quaerunt, ab huiusmodi Deus ipse longe est, cum det omnibus vitam et inspirationem et omnia (cf. Act 17,25-28), et Salvator velit omnes homines salvos fieri (cf. 1Tim 2,4)”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 118.

³⁵ J. RATZINGER, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, 246.

Wielu prawosławnych teologów dystansuje się od idei ekumenizmu, argumentując, że w niczym nie ubogaca to Cerkwi Prawosławnych, zachowujących integralną ortodoksję. Wpływowe wspólnoty mnichów prawosławnych, szczególnie tych skupionych na Górze Athos, również nie są entuzjastami działań ekumenicznych, podobnie jak i małe wspólnoty protestanckie, które nie zamierzają oddawać swojej niezależności i tracić tożsamości doktrynalnej na rzecz nie do końca zrozumiałych struktur ponadwyznaniowych.

Czy zatem warto tracić własny autorytet, wprowadzać w zakłopotanie wiernych, którzy nie są zaznajomieni z doktryną własnego wyznania, a czasem budzić ich otwarty sprzeciw wobec nowości wprowadzanych przez wysiłki ekumeniczne? Czy warto poświęcać klarowność przekazu katechetycznego na rzecz ekumenizmu, podczas gdy jego pragmatyczna skuteczność jest mocno wątpliwa?

Wkład braci odłączonych w życie Kościoła katolickiego był i nadal jest bardzo ważny. Należy jednak zauważyć, że dążenie do jedności jest możliwe dzięki współpracy wszystkich członków Chrystusowego Kościoła. Dlatego z punktu widzenia katolików bardzo ważna na drodze do jedności jest znajomość doktryn, duchowości, kultury i obyczajów braci odłączonych³⁶. W związku z tym Sobór wezwał katolików do uświadomienia sobie, „że dla wiernego strzeżenia pełni tradycji chrześcijańskiej i dla pojednania chrześcijan wschodnich z zachodnimi niesłychanej wagi jest zapoznanie się, uszanowanie, poparcie i podtrzymanie bogatej spuścizny liturgicznej i ascetycznej Wschodu”³⁷. W szczególności zaś zachęcił katolików, aby sięgnęli oni po duchowe bogactwo Ojców Wschodnich.

³⁶ Znajomość ta prowadzi do lepszego poznania i zrozumienia innych wyznawców Chrystusa, a co za tym idzie otwarcia się na nich. Koniecznym wydają się dostrzeżenie, że wszelkie doktryny, elementy liturgiczne i kulturowe posiadają wspólne fundamenty, które w zależności od obyczajów, kultury i poziomu życia zostały w różny sposób rozwinięte na wschodzie i zachodzie.

³⁷ DE 15, AAS 57 (1965), 102: „Ditissimum Orientalium patrimonium liturgicum et spirituale cognoscere, venerari, conservare et fovere omnes sciant maximi esse momenti ad plenitudinem traditionis christianae fideliter custodiendam et ad reconciliationem orientalium et occidentalium Christianorum perficiendam”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 204.

4. Ekumenizm duchowy

W dalszej części artykułu skupimy się na przedstawieniu jednej z form ekumenicznej działalności, którą jest ekumenizm duchowy. Może pojawić się pytanie: Dlaczego właśnie ekumenizm duchowy, a nie inna forma aktywności Kościoła, której celem jest zjednoczenie chrześcijan? Odpowiedź jest prosta: ponieważ to właśnie ekumenizm duchowy pozwala każdemu człowiekowi – na płaszczyźnie duchowej – kierować swoje kroki ku wspólnej jedności wszystkich chrześcijan. Wszelkie modlitwy w duchu jedności stanowią priorytet dla działań związanych z komunią. Dlatego też wniknięcie w zagadnienie ekumenizmu duchowego owocuje poznaniem podstaw, a także pokazuje, jak stawiać pierwsze kroki na drodze do jedności, kształtując w człowieku cnoty: pokory, wzajemnej miłości, dostrzegania wokół siebie ludzi, którzy są naszymi braćmi, a także uczy zaufania.

Analizując dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła dotyczące tematyki ekumenizmu, można zauważyć, że to właśnie ekumenizm duchowy odgrywa szczególną rolę w przywróceniu jedności podzielonemu chrześcijaństwu. Soborowy Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* przyznaje tej formie ekumenicznej działalności, którą jest ekumenizm duchowy – dusza całego ruchu ekumenicznego – pierwsze miejsce na drodze ku jedności.

Czym zatem jest – istotny dla naszych rozważań – ekumenizm duchowy w świetle nauczania II Soboru Watykańskiego? Ósmy numer *Unitatis redintegratio* określa tę formę ekumenicznej działalności jako: „nawrócenie serc i świętość życia w połączeniu z prywatnymi i publicznymi modlitwami o jedność chrześcijan”³⁸. W przytoczonej definicji mówiącej o duchowym wymiarze ekumenizmu można wyodrębnić następujące elementy: „nawrócenie serc”, „świętość życia”, modlitwa o jedność, wewnętrzne nawrócenie, zaparcie się siebie rozumiane jako wyzbycie się przesadnej ufności we własne siły, rezygnacja z postawy triumfalizmu, wyznanie win, prowadzenie życia zgodnego z wymogami Ewangelii w duchu naśladowania Chrystusa oraz modlitwa, stano-

³⁸ DE 8, AAS 57 (1965), 98: „Haec cordis conversio vitaeque sanctitas, una cum privatis et publicis supplicationibus pro Christianorum unitate, tamquam anima totius motus oecumenici existimandae sunt et merito oecumenismus spiritualis nuncupari possunt”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 200.

wiąca istotę ekumenizmu, towarzysząca gotowości do pokuty³⁹. Następuje wówczas otwarcie się na drugiego człowieka, na chrześcijanina, na inną wspólnotę religijną, co niewątpliwie sprzyja dostrzeżeniu wartości prawdy i dobra w poszczególnych Kościołach chrześcijańskich, a także w religiach niechrześcijańskich⁴⁰.

Według Alfonsa Skowronka, ostatni sobór powszechny „Pragnął być [...] aktem pokuty, wielkim dramatem nawrócenia się i *katharis* Kościoła”⁴¹. Niemalże wszyscy komentatorzy Soboru akcentują wezwanie do wewnętrznej przemiany, do pokornego wyznania grzechów i proszenia o przebaczenie, ponieważ współodpowiedzialność za podziały w łonie chrześcijaństwa spoczywa na każdym i na każdej z nas. Uświadomienie sobie i przyznanie się do własnych win przeciw jedności, wejście na drogę⁴² nawrócenia, a w konsekwencji prośba o przebaczenie ze strony braci odłączonych stanowi istotny krok w kierunku jedności chrześcijaństwa. Stwarza to – według „Dekretu o ekumenizmie” – płaszczyznę dialogu, na której mogą być prowadzone dalsze działania ekumeniczne. II Sobór Watykański w imieniu całego Kościoła kieruje do braci odłączonych prośbę dotyczącą wybaczenia win z przeszłości: „Pokornie więc prosimy Boga i braci odłączonych o wybaczenie, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Zatem każdy i każda z nas została wezwana przez ostatni sobór powszechny do „przemiany serc”⁴³, do nawrócenia w duchu ekumenizmu.

Joseph Ratzinger pochwała praktykę otwartego wyznania własnych win i zaproszenia do takiej postawy innych wyznań, co służy pojednaniu. Wyznanie grzechów przeszłości i terażniejszości nie jest zagrożeniem dla Kościoła, ponieważ zło nigdy go nie zniszczy, a Pan nieustannie odnawia swój Kościół. Jednak – jak podkreśla J. Ratzinger

³⁹ A.A. NAPIÓRKOWSKI, *Zagadnienie ekumenizmu*, 14.

⁴⁰ A. SKOWRONEK, *Próba określenia ekumenizmu*, 136.

⁴¹ Tamże, 34.

⁴² Pojęcie „droga” pojawia się w nauczaniu II Soboru Watykańskiego (KK 32, AAS 57 (1965), 38, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 136): „A jeżeli nie wszyscy w Kościele idą tą samą drogą, wszyscy jednak powołani są do świętości i ta sama przypada im w udziale wiara dzięki sprawiedliwości Pańskiej”. Wszystkim zatem jest dostępna ta sama droga, wspólna i osobista w dziedzinie zjednoczenia z Bogiem. Dlatego „współczesny” człowiek, sięgając do tradycji duchowości, wśród – z pozoru – różnych „dróg” może znaleźć własną, osobistą, na której spotka Chrystusa. Zob. S. URBAŃSKI, *Świadkowie polskiej duchowości*, „Mistyka Polska” 19, Warszawa 2004, 10.

⁴³ „Nawrócenie serc” może prowadzić do „świętości życia”, ponieważ wszyscy zostaliśmy powołani do świętości. Zob. S. URBAŃSKI, *Świadkowie polskiej duchowości*, 10.

– nie powinno się dokonywać sądu nad minionymi pokoleniami, trzeba odciąć się od przeszłości – z jednej strony, z drugiej zaś – nie popadać w skrajne i jednostronne przeakcentowywanie terażniejszości⁴⁴.

Ekumenizm duchowy wyznaczając dla wiernych paradygmat ekumeniczny, koncentruje się na ewangelicznym radykalizmie, przynagla-
jąc chrześcijan do życia zgodnego z Ewangelią, do naśladowania Chrystusa w dziedzinie jednania ludzi w jednym Kościele. W ten sposób podzieleni chrześcijanie spotykają się we wspólnocie z Trójjedynym Bogiem, co podkreśla Łukasz Kamykowski, który pisze, że dialog, jaki staje się wymianą dóbr duchowych, stanowi oczekiwanie na ziszczenie się jedności, będącej odbiciem Trójcy Przenajświętszej⁴⁵. Poruszony przez nas aspekt ekumenizmu zakorzeniony w Trójcy Osób Boskich wskazuje na wzajemne przenikanie się duchowości Kościołów na wzór perychorezy trynitarnej. Właśnie owo otwarcie się na innych wyznacza wymiar autentycznej, chrześcijańskiej egzystencji, będącej skutecznym sposobem dążenia do jedności⁴⁶. Realizacja zjednoczenia w jednym Kościele Chrystusowym może zostać w pełni urzeczywistniona dzięki tajemnicy Trójcy Przenajświętszej.

Wysiłki, których celem jest jedność wśród chrześcijan, niejednokrotnie przekraczają siły czysto ludzkie. Według nauczania II Soboru Watykańskiego, pełnia nadziei, jaką chrześcijanie pokładają w idei zjednoczenia, winna mieć swoje źródło w modlitwie Chrystusa za Kościół. To, co *Unitatis redintegratio* pozostawia dla aktywności człowieka, który jest powołany do działań na rzecz jedności, to modlitwa i dialog braterski⁴⁷.

⁴⁴ J. RATZINGER, *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, 258-259.

⁴⁵ Ł. KAMYKOWSKI, *Dwudziestowieczne pojęcie dialogu Kościoła ze światem – próba bilansu i wniosków na przyszłość*, w: *Słowo pojednania*, red. J. Warzecha, Warszawa 2004, 421.

⁴⁶ W. HRYNIEWICZ, *Duchowość całości*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 753-754.

⁴⁷ DE 18, AAS 57 (1965), 103-104: „His omnibus bene perspectis, haec Sacrosancta Synodus renovat id quod a Sacris praeteritis Conciliis nec non a Romanis Pontificibus declaratum est, nempe ad communionem et unitatem restaurandam vel servandam opus esse «nihil ultra imponere... oneris quam... necessaria» (Act. 15, 28). Vehementer etiam exoptat ut ad eam paulatim consequendam omnes conatus exinde intendant in variis institutis et formis vitae Ecclesiae, praesertim oratione et fraterno dialogo circa doctrinam et muneris pastoralis urgentiores aetatis nostrae necessitates. Eodem modo pastoribus et fidelibus Ecclesiae catholicae commendat necessitudines cum eis qui non iam in Oriente, sed procul a patria vitam degunt, ut fraterna collaboratio cum eis in spiritu caritatis et secluso omni spiritu contentiosae aemulationis crescat.

Ojcowie Soboru słusznie określili ekumenizm duchowy mianem „duszy całego ruchu ekumenicznego”⁴⁸. Tak jak dusza stanowi istotę człowieka, tak samo ekumenizm duchowy jawi się jako istota ruchu na rzecz przywrócenia chrześcijaństwu utraconej jedności. Władysław Hryniewicz dostrzega ważność elementu duchowego w działaniach ekumenicznych, ponieważ prawdziwa duchowość pomaga w odnalezieniu fundamentu Kościoła. Podziały są niwelowane nie przez ludzi obojętnych, ale przez tych, którzy mają właściwie uformowaną duchowość, ponieważ wierzący odznaczający się wysokim stopniem uduchowienia stają się nam bliscy pomimo dzielących nas różnic⁴⁹.

5. Modlitwa i jedność chrześcijan

„Nie ma prawdziwego ekumenizmu bez wewnętrznej przemiany”⁵⁰. Działania ekumeniczne nie opierają się wyłącznie na czysto ludzkim wysiłku, ale również na duchowej postawie człowieka. Praca na rzecz jedności chrześcijan winna opierać się na modlitwie, pokorze, miłości bliźniego, będących środkami, które wypraszą nam potrzebne łaski i działanie Ducha Świętego⁵¹. Przyszłe zjednoczenie jest uzależnione od skuteczności wewnętrznego nawrócenia chrześcijan wszystkich wyznań, bowiem nawrócenie każdego z nas jest „kamieniem potrzebnym do budowy przyszłej jedności Kościoła”⁵². Wewnętrzna *metanoia* jest owocem ścisłej duchowej jedności z Chrystusem. Wszyscy złączeni z Nim są nie tylko jednym ciałem, ale duchowo są jednym mistycznym Chrystusem (por. 1 Kor 12, 12). Dlatego też żywa wiara każdego chrześcijanina przyczynia się do wzrostu Kościoła Chrystusowego, zaś życie w grzechu w sposób negatywny wpływa na rozwój Kościoła. Pogłębiając duchową jedność z Chrystusem – poprzez wiarę i miłość,

Quod si hoc opus toto animo promoveatur, Sacrosancta Synodus sperat fore, ut sublato pariete occidentalem orientalemque Ecclesiam dividente, unica tandem fiat mansio angulari firmata lapide, Christo Iesu, qui faciet utraque unum”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 205.

⁴⁸ DE 8, AAS 57 (1965), 98: „*anima totius motus oecumenici*”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 200.

⁴⁹ W. HRYNIEWICZ, *Duchowość całości*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 756.

⁵⁰ DE, nr 7, AAS 57 (1965), 97: „*Oecumenismus veri nominis sine interiore conversione non datur*”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 199.

⁵¹ S. MOYSA, *Kościół w świetle Soboru*, 367-407.

⁵² I. RÓŻYCKI, *Perspektywy i wymagania ruchu ekumenicznego*, w: *Idee przewodnie Soborowej Konstytucji o Kościele*, Kraków 1971, 159-178.

które stanowią podstawę duchowej jedności pomiędzy chrześcijanami – pogłębiamy i udoskonalamy jedność między uczniami Pana. Zatem wewnętrzne nawrócenie jest drogą do zjednoczenia Kościołów.

II Sobór Watykański poszukując środków mających wpływ na zjednoczenie chrześcijan, odwołuje się do myśli i działalności ojca Paula Couturiera⁵³, prekursora porozumienia z braćmi odłączonymi, który uważał, że jedność chrześcijan stanowi tajemnicę, której rozwiązanie znajduje się w Osobie Jezusa Chrystusa. Rozwiązań tych winniśmy poszukiwać na kolanach przez prywatne lub publiczne modlitwy, idąc za wskazaniem Chrystusa: „Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam Ja jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Dlatego też 8. numer Dekretu o ekumenizmie łączy „nawrócenie serc”, „świętość życia” z „prywatnymi i publicznymi modlitwami o jedność chrześcijan”⁵⁴.

Wcześniej wspomniane wewnętrzne nawrócenie połączone z modlitwą, czyli ekumenizm duchowy, najgłębiej wchodzi w tajemnicę rozbicia i jedności poprzez zjednoczenie z modlitwą Chrystusa w Wieczerniku⁵⁵, który ukazał swoje naczelne zadanie, jakim było pojednanie ludzi z Ojcem, jako konsekwencja jedności pomiędzy ludźmi⁵⁶. Każda więc modlitwa o jedność chrześcijan powinna być uczestnictwem w arcykapłańskiej modlitwie Chrystusa, dzięki czemu wszyscy chrześcijanie przemawiają jednym głosem, łącząc się w obliczu Pana i wypraszając łaskę jedności dla całego Kościoła. Takie działanie bez względu na to, gdzie znajduje się dany człowiek, łączy go z innymi ludźmi w pragnieniu jedności, która może być wyproszona jedynie przez dłu-

⁵³ Paul Couturier urodził się 29 sierpnia 1881 r. w Lyonie. Ukończywszy szkołę średnią, wstąpił do Stowarzyszenia Kapłanów św. Ireneusza. W 1909 r. otrzymał nominację na profesora kolegium w Chartreux. Przez 40 lat nauczał matematyki i przyrody. W 1923 r. zetknął się z kolonią rosyjskich emigrantów w Lyonie, którym niósł pomoc materialną i duchową. W 1932 r. przebywał u benedyktynów w Amay, gdzie dojrzało jego ekumeniczne powołanie. Rok później zorganizował pierwsze triduum dotyczące powrotu do jedności chrześcijan, a także nawiązał kontakty z Radą Ekumeniczną Kościołów. Zmarł 25 marca 1953 r.

⁵⁴ DE 8, AAS 57 (1965), 98: „Haec cordis conversio vitaeque sanctitas, una cum privatis et publicis supplicationibus pro Christianorum unitate, tamquam anima totius motus oecumenici existimandae sunt et merito oecumenismus spiritualis nuncupari possunt”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 200. Idea modlitwy ekumenicznej jako formy ekumenizmu duchowego narodziła się w Kościele protestanckim w połowie XVIII wieku, jej inicjatorem był Mikołaj Zinzendorf.

⁵⁵ S. MOYSA, *Kościół w świetle Soboru*, 67-407.

⁵⁶ J. BOLEWSKI, *Znaki nadziei trzeciego tysiąclecia*, Kraków 1999, 55-68.

gą, ufną i wytrwałą modlitwę, podczas której należy otworzyć się na działanie Ducha Świętego, gdyż jak zauważył św. Jan Paweł II: „jedność jest ostatecznie darem Ducha Świętego”⁵⁷.

Pisząc o modlitwie w intencji zjednoczenia podzielonego Kościoła, nie sposób nie wspomnieć s. Marii Gabrieli od Jedności⁵⁸, która może posłużyć jako wzór godny naśladowania. Zgodnie ze swym powołaniem, żyła w oddaleniu od świata, poświęcając swoje życie medytacji i modlitwie skupionej wokół 17. rozdziału Ewangelii św. Jana, które ofiarowała na rzecz zjednoczenia podzielonych chrześcijan⁵⁹. Całkowita i bezwarunkowa ofiara z własnego życia – według s. Marii Gabrieli – jest fundamentem każdej modlitwy. Jej przykład pozwala zrozumieć, że modlitwa o jedność nie jest związana – wyłącznie – z określonymi momentami życia czy miejscami, ale należy o niej pamiętać zawsze, łącząc swe myśli z Bogiem.

Prośba do Boga dotycząca jedności chrześcijaństwa najlepiej realizuje się we wspólnocie, kiedy wszyscy chrześcijanie uświadamiają sobie, że stanowią jeden Kościół i wierzą w tego samego Zbawiciela⁶⁰. Wspólnotowa modlitwa – według II Soboru Watykańskiego – stanowi nie tylko środek do upraszania łaski jedności, ale jest także widzialnym

⁵⁷ IOANNES PAULUS II, *Epistula apostolica anni MM Iubilaeum ad parandum „Tertio millennio adveniente”* 34, AAS 87 (1995), 26: „Unitas namque donum denique Spiritus Sancti est”, JAN PAWEŁ II, „*Tertio millennio adveniente*”. *List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu roku 2000*, Warszawa 2007, 48. O zaangażowaniu Papieża Polaka w sprawę jedności chrześcijan świadczy nie tylko fakt, że jako pierwszy papież wydał ekumeniczną encyklikę *Ut unum sint*, ale również jako pierwszy przekroczył próg protestanckiej świątyni, żydowskiej synagogi i przemawiał do młodzieży muzułmańskiej w Maroku, w 1985 r.

⁵⁸ Maria Gabriela Sgheddu przyszła na świat 17 marca 1914 r. w Dorgali (Sardynia). W wieku 21. lat wstąpiła do zakonu Trapistek w Grottafermata. Dzięki działalności ks. Paula Couturiera poznała potrzebę modlitwy i ofiar duchowych w intencji zjednoczenia chrześcijan. W 1936 r. podczas Tygodnia Modlitw o jedność postawiła ofiarować swoje życie dla tej kwestii. S. Maria Gabriela zmarła 23 kwietnia 1939 r. po ciężkiej chorobie.

⁵⁹ UUS, nr 27, AAS 87 (1995) 938: „Soror Maria Gabriela, vocatione sua illicta ut segregata esset a mundo, vitam consumpsit in meditatione et in deprecatione, nisis tamquam centro capite 17 Evangelii sancti Ioannis, eamque pro Christianorum unitate devovit. Ecce: haec est cuiusvis deprecationis summa: devotio plena, et sine exceptione, propriae vitae Patri per Filium in Spiritu Sancto. Exemplum sororis Mariae Gabrielae nos docet efficitque ut intellegamus non unica esse tempora, condiciones vel loca precandi pro unitate. Christi oratio ad Patrem omnibus, semper et ubique exemplar restat”, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, 1015.

⁶⁰ J.E. VERCROYSE, *Wprowadzenie do teologii ekumenicznej*, 138.

znakiem jedności, jaka – choć w niepełnym wymiarze – już jest realizowana: „Takie wspólne prośby są nader skutecznym środkiem prowadzącym do uzyskania łaski jedności i właściwym znakiem więzów łączących katolików z braćmi odłączonymi”⁶¹. II Sobór Watykański duchowość ekumenizmu wyraża nie tylko wskazując na konieczność modlitwy, ale również wzywa katolików do braterskiej troski o wszystkich chrześcijan, jako owoc „nawrócenia serc” i „świętości życia”.

Modlitwa, będąca znakiem jedności i wypraszająca łaskę zjednoczenia, powinna uwzględniać następujące aspekty: 1) na wspólnej modlitwie powinni zgromadzić się chrześcijanie wszystkich wyznań; 2) modlitwa ekumeniczna – nie wyczerpując kwestii zjednoczenia chrześcijan, ale jest fundamentalnym punktem wyjścia, inspirując jej uczestników do podjęcia dalszych działań na rzecz jedności; 3) stanowi istotny, ale nie jedyny element ekumenicznej aktywności, nie może jednak zastąpić osobistego wkładu, który winni podjąć i realizować wszyscy wierni; 4) jest odwzorowaniem i kontynuacją arcykapłańskiej modlitwy Chrystusa o jedność. Dlatego też modlitwa jest niezastąpionym środkiem wypraszania łaski jedności, jak również ważnym sposobem jej realizacji przez uczniów Chrystusa⁶².

Wojciech Hanc w swoim komentarzu do *Unitatis redintegratio* poszukuje złotego środka między różnymi formami ekumenicznej aktywności. Według niego, działań ekumenicznych nie można zredukować tylko do modlitwy, bowiem właściwie rozumiana działalność ekumeniczna winna łączyć wszystkie elementy aktywnej postawy ekumenicznej, dla której źródło stanowi wspólne świadectwo o Chrystusie wyznawane przez uczestników ruchu ekumenicznego⁶³. Niemniej jednak modlitwa oraz inne elementy składające się na działanie jednoczące chrześcijan przeniknięte są Duchem Świętym, który w ekumenizmie duchowym uwidacznia swe działanie: „pod natchnieniem Ducha Świętego przez modlitwę, słowo i działanie podejmowane są rozliczne wysiłki w celu zbliżenia się do owej pełnej jedności, jakiej chce Jezus Chrystus”⁶⁴.

⁶¹ DE 8, AAS 57 (1965), 98: „Communes eiusmodi preces pereficax sane medium sunt gratiae unitatis impetrandae et genuina significatio vinculorum, quibus Catholici cum fratribus seiunctis adhuc coniunguntur”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 200.

⁶² J. CZERSKI, *Modlitwa ekumeniczna*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, 762-763.

⁶³ W. HANC, *Pojęcie ekumenizmu w świetle dekretu „Unitatis redintegratio”*, 407.

⁶⁴ DE 4, AAS 57 (1965), 94: „Cum hodie in pluribus orbis partibus, afflante Spiritus

Zakończenie

Ekumeniczne zaangażowanie Kościoła katolickiego było owocem wewnętrznej przemiany, rozumianej jako dojrzewanie do ekumenizmu. Mimo iż idee proekumeniczne zaczęły pojawiać się w środowiskach katolickich jeszcze przed wydarzeniem II Soboru Watykańskiego, to jednak dopiero on spowodował, że Kościół otworzył się na świat, pokonując ekumeniczną izolację. Nauczanie ostatniego soboru powszechnego w kwestii ekumenizmu wypływa z nowości ducha, którym jest pragnienie jedności z Bogiem i z ludźmi, z zaparcia się samego siebie, mające swoje źródło w wewnętrznej sile, a także z nieskrępowanego wylania miłości, czyli z wewnętrznej *metanoi*, realizującej się w wymiarze zewnętrznym⁶⁵.

Wszyscy chrześcijanie zostali zobowiązani do podjęcia wysiłków, których celem jest przywrócenie utraconej jedności. Najskuteczniejszym sposobem ich realizacji jest modlitwa ekumeniczna, która wraz z wewnętrzną przemianą, nawróceniem i oczyszczeniem stanowi istotę ekumenizmu duchowego. Wzorem jedności dla chrześcijan jest Trójca Przenajświętsza. Ekumenizm duchowy w sposób doskonały przybliża rzeczywistość Osób Boskich i – w perspektywie eschatologicznej – wypracowuje pełną jedność Kościoła, do której wszyscy zostaliśmy powołani.

Reflection about Ecumenism in the Teachings of Vatican II Summary

Over the centuries, the Catholic Church considers the deeper issue of reunion of divided Christians split. In particular, it has been empha-

Sancti gratia, oratione, verbo et opere multi conatus fiant accedendi ad illam plenitudinem unitatis, quam Iesus Christus vult”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 196-197.

⁶⁵ DE 7, AAS 57 (1965), 97: „Oecumenismus veri nominis sine interiore conversione non datur. Etenim ex novitate mentis, ex sui ipsius abnegatione atque ex caritatis liberissima effusione proficiscuntur et maturescunt desideria unitatis”, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 199. Zob. L. ORZEL, *Podstawowa zasada ekumenizmu: Ku pełni Kościoła przez odnowę wewnętrzną*, AK 363 (1969), 29-38.

sized in the teaching of the Second Vatican Council, Decree on Ecumenism *Unitatis redintegratio*. In a special way, this document focused attention and emphasizes the spiritual ecumenism, which is a priority for all Christians by a common way to the God Father, and allows everyone, individual person make progress towards to the lost unity by: examination of conscience, humility, inner transformation and build on brotherhood in Christ. Therefore spiritual ecumenism promotes inner freedom from the divisions and prejudices; it's teaching winning overcome external tear, trust in God and entrusting myself to Him in prayer.

Słowa kluczowe: ekumenizm, Sobór Watykański II, ekumenizm duchowy, jedność, podziały.

Keywords: ecumenism, Second Vatican Council, spiritual ecumenism, unity, divisions.